

Sygn. akt **XX GC 223/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Iwona Grzegorzewska**

Protokolant: **sekretarz sądowy Paulina Ogorzałek**

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2018r. w Warszawie

sprawy z powództwa **G. R.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o stwierdzenie nieważności i uchylenie uchwał

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powódki G. R. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 1 097 złotych (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1 080 złotych (jeden tysiąc osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Iwona Grzegorzewska

XX GC 223/15

UZASADNIENIE

Powódka G. R. wniosła o stwierdzenie nieważności uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) S.A. w W. nr 1/2015 o treści: „Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy spółki pod firmą (...) S.A. w W. wybiera na Przewodniczącego Zgromadzenia Panią A. K. (1)”. Powódka uzasadniała, że głosowanie nad kandydaturą D. K. i A. K. (1) odbyło się bez zachowania zasady tajności, w sposób pozwalający na personalną identyfikację głosów oddanych w tym głosowaniu przez akcjonariuszy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że zasada tajności została zachowana, a jeżeli były jakieś uchybienia to nie miały wpływu na treść uchwały.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest akcjonariuszem spółki (...) S.A. w W.. Przysługuje jej (...) akcji na okaziciela o wartości (...) złotych każda.

(zaświadczenie k. 16)

W dniu 13 stycznia 2015 r. zarząd (...) S.A. podał do publicznej wiadomości komunikat o zwołaniu NWZ akcjonariuszy. Do udziału w Zgromadzeniu uprawnionych było (...) akcjonariuszy. W dniu 12 lutego 2015 roku w siedzibie Kancelarii Notarialnej K. B. (1) i K. B. (2) w W. przy ul. (...) lok.(...)odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników tej spółki. W zgromadzeniu uczestniczyła G. R. wraz z pełnomocnikiem adw. D. K. ((...) akcji), B. K. ((...) akcji), P. K. ((...) akcji), W. K. ((...) akcja/głos), (...) S.A. ((...) akcji).

(wydruk k. 57, pełnomocnictwo k. 17, protokół k.18)

Zgromadzenie otworzył prezes zarządu G. P., który zgłosił kandydaturę A. K. (2) na przewodniczącego. A. K. (2) wyraziła zgodę. Pełnomocnik G. R., adw. D. K. zgłosiła swoją kandydaturę na przewodniczącego.

G. P. zarządził głosowanie tajne. Pierwszą pod głosowanie poddano uchwałę o wyborze A. K. (1) w ten sposób, że akcjonariusze otrzymali pojedyncze czyste kartki z liczbą przysługujących im głosów oraz z rubrykami „za”/”przeciw”/”wstrzymuję się”. Następnie po wpisaniu imienia i nazwiska kandydata, każdy uprawniony oddawał głos za, przeciw lub wstrzymywał się od głosowania za kandydaturą A. K. (1).

Po zebraniu kart i zliczeniu głosów przez G. P. ogłoszono, że w głosowaniu brało udział (...) akcji co stanowi (...) kapitału zakładowego spółki, oddano (...) ważnych głosów, w tym za uchwałą o wyborze A. K. (2) na przewodniczącego zgromadzenia oddano (...) głosów, przeciw uchwale oddano (...) głosów i nikt nie wstrzymał się od głosowania. W związku z tym G. P. stwierdził, że dokonano wyboru przewodniczącego w osobie A. K. (2).

Pełnomocnik G. R. oświadczyła do protokołu, że głosowała przeciw uchwale i zażądała zaprotokołowania sprzeciwu, wskazując, że przeprowadzona procedura głosowania nie realizuje wymogów tajności.

W identyczny sposób odbyło się głosowanie nad kandydaturą D. K., z tym, że głosów za jej wyborem nie było, przeciw uchwale oddano głosów (...), nikt się nie wstrzymał.

(protokół k. 18-22)

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych, urzędowych oraz wydruków komputerowych, których prawdziwości oraz zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy żadna ze stron nie zaprzeczała oraz zeznań świadków: K. B. (1) (k. 141) - w ograniczonym zakresie, ponieważ świadek nie pamiętała tego konkretnego zgromadzenia, jedyne co kojarzyła to fakt zastrzeżenia, co do braku tajności głosowania; S. K. (k.191) - w ograniczonym zakresie, ponieważ świadek nie pamiętał tego zgromadzenia choć potwierdził, że pamięta zastrzeżenia pełnomocnika powódki co do trybu głosowania; A. K. (1) (k. 256-257), która potwierdziła, że głosowanie odbywało się z kart do głosowania z liczbą głosów ze wskazaniem „za/przeciw/wstrzymuje się”, a każdy z akcjonariuszy wskazywał liczbę głosów z jakiej głosuje i taki sposób tajnego głosowania był w spółce przyjęty. Zeznania świadków zasługują na nadanie im waloru wiarygodności. Z uwagi na upływ czasu świadkowie nie pamiętali wprawdzie wszystkich szczegółów zgromadzenia w dniu 12 lutego 2015 roku. W zakresie istotnych okoliczności faktycznych zeznawali w sposób logiczny i precyzyjny a ich zeznania znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów, przede wszystkim w treści protokołu zgromadzenia.

Sąd w charakterze strony powodowej przesłuchał G. R. (k. 262-263), która potwierdziła wszystkie okoliczności wynikające z całokształtu materiału dowodowego w sprawie. Nie wskazała na żadne niewyjaśnione okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Istotą rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było ustalenie czy została zachowana zasada tajności głosowania w sprawie wyboru przewodniczącego zgromadzenia, a jeśli nie, to czy to uchybienie formalne miało istotny wpływ na treść zaskarżonej uchwały.

Zgodnie z art. 425 § 1 k.s.h., osobom lub organom spółki wymienionym w art. 422 § 2 i § 3 k.s.h. przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia sprzecznej z ustawą, które w przypadku spółki publicznej powinno być wniesione w terminie trzydziestu dni od dnia ogłoszenia uchwały, nie później jednak niż w terminie roku od dnia powzięcia uchwały.

Powódce przysługuje zatem roszczenie o stwierdzenie nieważności uchwały, ponieważ jest akcjonariuszem, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądała zaprotokołowania sprzeciwu, a zatem należy do kategorii podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa w myśl art. 422 § 2 pkt 2 k.s.h. Uchwała została podjęta 12 lutego 2015 roku, a powódka złożyła pozew 11 marca 2015 roku, zatem zachowała również termin zaskarżenia, który wnosi 30 dni od daty ogłoszenia - nawet przy założeniu dokonania ogłoszenia w najwcześniejszym możliwym terminie, tj. w dniu ich podjęcia na zgromadzeniu.

Sprzecznosc z ustawą, o której mowa w art. 425 § 1 k.s.h. może dotyczyć zarówno kwestii materialnych (odnoszących się do samej treści uchwały), jak i kwestii formalnych, bądź związanych z szeroko rozumianym procesem głosowania danej uchwały bądź z okolicznościami poprzedzającymi podjęcie uchwały. **Uchybienia formalne** mogą stanowić podstawę stwierdzenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia, **jeśli wywarły wpływ na jej treść**. Jest to utrwalone stanowisko w judykaturze i nauce prawa, i Sąd rozpoznający niniejszą sprawę je podziela (wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1998r., I CKN 243/98, opubl. w OSNC z 1999r., nr 6, poz. 116, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 16 lutego 2005r., III CK 296/04, opubl. w OSNC z 2006r., nr 2, poz. 31, teza wyroku Sądu Najwyższego z 10 marca 2005r., III CK 477/04, opubl. w Wokandzie z 2005r., nr 8, poz. 15, teza wyroku Sądu Najwyższego z 5 lipca 2007r., II CSK 163/07, opubl. w OSNC z 2008r., nr 9, poz. 104, teza wyroku z 19 września 2007r., II CSK 165/07, opubl. w Legalis nr 165683, M. Michalski, „Spółka Akcyjna”, wydanie II, Wolters Kluwer Polska, Warszawa, 2010r., str. 488-489).

W niniejszej sprawie zarzut powódki wobec uchwały podjętej na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy w dniu 12 lutego 2015 r. w istocie ogniskował się na zarzucie o charakterze formalnym. Powódka bowiem występując z żądaniem stwierdzenia nieważności przedmiotowej podnosiła zarzut naruszenia wymogu tajności głosowania nad wyborem przewodniczącego zgromadzenia.

Zgodnie z art. 420 § 1 k.s.h. - głosowanie jest jawne, a w myśl § 2 - tajne głosowanie zarządza się przy wyborach oraz nad wnioskami o odwołanie członków organów spółki lub likwidatorów, o pociągnięcie ich do odpowiedzialności, jak również w sprawach osobowych. Poza tym należy zarządzić tajne głosowanie na żądanie choćby jednego z akcjonariuszy obecnych lub reprezentowanych na walnym zgromadzeniu.

Istotnie nie ma wątpliwości, że wybór przewodniczącego zgromadzenia powinien odbyć się w głosowaniu tajnym.

Głosowanie tajne polega na podejmowaniu uchwały w taki sposób, aby treść aktu głosowania nie mogła być znana innym głosującym. Zagwarantowanie prawa do tajności głosowania jest ważnym elementem o charakterze ustrojowym, pozwalającym akcjonariuszom na swobodne wyrażenie swego stanowiska w głosowanych kwestiach, a przez to umożliwia im realny wpływ na treść podejmowanych uchwał. Zaznaczyć trzeba, że zasada tajności jest również zachowana nawet jeżeli z innych okoliczności np. takich jak wyniki głosowania w porównaniu z listą obecności i strukturą kapitału zakładowego, można wywieść post factum sposób głosowania uczestników zgromadzenia. Ilość uczestników w zgromadzeniu oraz liczba ich głosów jest jawna, a więc fakt, że z jawnych danych w połączeniu z wynikami głosowania można w wielu przypadkach wywieść sposób w jaki konkretni akcjonariusze głosowali, nie jest przesłanką do stwierdzenia, że została złamana zasada tajności głosowania w sprawach osobowych. Dodać trzeba, że tajne głosowanie jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem akcjonariusza. Oznacza to, że zawsze tam, gdzie czy to ustawa (art. 420 § 2 k.s.h.), czy to statut lub regulamin spółki stanowią o głosowaniu przez zgromadzenie akcjonariuszy w sposób tajny, muszą być zagwarantowane warunki do tego, aby każda osoba biorąca udział w głosowaniu miał możliwość swobodnego powzięcia decyzji co do aktu głosowania, w sposób nie pozwalający innym głosującym na ustalenie jak głosowała. Nie oznacza to jednak, że głosujący musi z tego uprawnienia skorzystać. Kodeks spółek handlowych nie przewiduje jak głosowanie tajne powinno się odbywać. Statut spółki (...) również nie zawiera regulacji w tym zakresie.

W niniejszej sprawie brak jest dowodów na to, aby powódka (pełnomocnik powódki) była indagowana przez inne osoby w czasie aktu głosowania, by jej przeszkadzano, pytano, jak głosuje, zaglądano do kart do głosownia. Ta sama uwaga tyczy się pozostałych akcjonariuszy. Sama powódka (jej pełnomocnik) po podjęciu zaskarżonej uchwały

oświadczyła, że głosowała przeciw niej. Głosów przeciw było (...) a więc dokładnie tyle ile było w dyspozycji powódki. Za kandydaturą D. K. (pełnomocnika powódki) na przewodniczącego nie oddano głosów za, nie było również wstrzymujących się, natomiast przeciw głosowali wszyscy pozostali akcjonariusze (...). Z układu danych w postaci ilości uczestników oraz posiadanych przez nich głosów i oświadczenia powódki, że głosowała przeciw i przy braku głosów wstrzymujących się można ustalić, że powódka była jedyną osobą, która sprzeciwiała się powołaniu A. K. (2) na przewodniczącego zgromadzenia. Jednocześnie nie było żadnego uczestnika zgromadzenia, który chciałby aby przewodniczącym zgromadzenia była adw. D. K., pełnomocnik powódki.

Powyższe prowadzi do wniosku, że akcjonariusze lub ich pełnomocnicy biorący udział w głosowaniu tajnym nad wyborem przewodniczącego zgromadzenia w dniu 12 lutego 2015 r. mogli zrobić to w warunkach tajności, a w konsekwencji swobodnie podjąć decyzję.

Istotą tajności głosowania oraz cel takiego nakazu sprowadza się do zapewnienia poczucia swobody głosującym. Dodać należy, że sposób głosowania określa formę jej podjęcia, nie zaś treść merytoryczną. Ochronna rola tajnego sposobu głosowania służy zapewnieniu podjęcia uchwały oddający rzeczywisty stan poglądów wymaganej większości głosujących. W niniejszej sprawie nikt, nawet powódka nie twierdziła, że ktokolwiek z głosujących poprzez ten sposób głosowania nie miał swobody w podjęciu decyzji bądź wobec braku zapewnienia tajności głosował inaczej niż by chciał. Brak jest dowodów na to, że ten konkretny sposób tajnego głosowania wpłynął, w jakikolwiek sposób na to, jak głosowali poszczególni uczestnicy. Przypomnieć trzeba, że warunkiem stwierdzenia nieważności uchwały podjętej nawet w warunkach braku tajności głosowania jest to, aby brak tajności wpłynął na głosowanie, jego wynik. W szczególności chodzi o stwierdzenie, czy naruszenie przepisu normującego sposób podejmowania uchwały mogło mieć w okolicznościach konkretnego przypadku **istotny** i realny (a nie potencjalny) wpływ na jej treść.

Powódka powołując się na wystarczający - jej zdaniem - potencjalny wpływ ewentualnego naruszenia zasady tajności, posługuje się orzeczeniem SN z 5 lipca 2007 r.(II CSK 163/07) natomiast pomija fakt, że orzeczenie to dotyczy naruszenia art. 402 § 2 i art. 404 § 1 k.s.h. Tylko co do tych przepisów SN wypowiedział się, że celem art. 402 § 2 k.s.h. i związanego z nim art. 404 § 1 k.s.h. jest niedopuszczenie do podjęcia uchwał, które mogłyby stanowić zaskoczenie dla akcjonariuszy. „Uchybienie wymaganiom przewidzianym w art. 402 § 2 i art. 404 § 1 k.s.h. należy zaliczyć do tego rodzaju naruszeń proceduralnych regulacji ustawowych, które zawsze, tj. w okolicznościach każdego konkretnego przypadku, są doniosłe z punktu widzenia treści podjętej uchwały, tzn. mogły mieć istotny wpływ na jej treść. Ustawodawca w art. 404 § 1 in fine i w § 2 k.s.h. określił przesłanki dopuszczalnych odstępstw od wymagań art. 404 § 1 in principio w związku z art. 402 § 2 k.s.h., każde więc odstępstwo przy podjęciu uchwały niemieszczące się w tych granicach powinno uzasadniać stwierdzenie nieważności podjętej uchwały na podstawie art. 425 § 1 k.c.” Powoływane przez powódkę orzeczenie nie może być zastosowane w niniejszej sprawie, ponieważ inny jest cel naruszonych przepisów w sprawie, w której wypowiedział się SN, a inny jest cel przepisu normujący obligatoryjne głosowanie tajne w sprawach osobowych. Jak wyżej wskazano procedura tajności głosowania ma zapewnić swobodę w podejmowaniu decyzji przez głosującego. Przy czym nie ma ustawowych ani statutowych regulacji w jaki sposób zapewnić realizację zasady tajności dlatego też istotne są zwyczaje przyjęte w danej spółce i aprobowane przez uczestników zgromadzenia. Procedura wyboru przewodniczącego w spółce (...) nie różniła się od tych, które miały miejsce w przeszłości. Jeżeli liczba akcji, a w konsekwencji głosów skupionych w ręku kilku akcjonariuszy, sięga milionów, trudno wyobrazić sobie drukowanie pojedynczych kart. Zapewnienie więc realizacji tajnego głosowania w niektórych przypadkach może być znacznie utrudnione technicznie – choć oczywiście możliwe. W niniejszej sprawie w zgromadzeniu brało udział jedynie (...) kapitału zakładowego, który był reprezentowany przez (...) osób. Jedna z nich dysponowała jedną akcją i jednym głosem, ale reszta – posiadała wiele tysięcy akcji. Łącznie w tym zgromadzeniu uczestnicy dysponowali liczbą (...) akcji. Słusznie więc wskazuje pozwany, że rozdrobnienie tych głosów i akcji na pojedyncze karty do głosowania (czyli ponad (...)) z punktu widzenia praktyki byłoby znacznym utrudnieniem, a wręcz graniczyłoby z praktyczną niemożliwością. W niniejszej sprawie każdy z uczestników dysponował kartą na której mógł głosować z tylu akcji ilu chciał.

Żaden z innych głosujących akcjonariuszy (poza powódką) nie zgłaszał zastrzeżeń co do procedury głosowania, a więc brak jest możliwości uznania, że poza powódką na kogokolwiek ten przyjęty sposób miał wpływ na powzięcie swobodnej decyzji. Jedynie jedna osoba i to powódka, która sama ujawniła swoje głosy, zgłosiła zastrzeżenia, co do braku zachowania zasady tajności. Powódka nie powoływała się jednak na to, że ewentualny brak zachowania zasady tajności wpłynął na to, jak zagłosowała. Z materiału dowodowego sprawy wynika, że niezadowolenie powódki z zaskarżonej uchwały wynikało z wyboru A. K. (2) (zamiast jej pełnomocnika) na przewodniczącego zgromadzenia. Powódka nie wykazała, np. zeznaniami pozostałych akcjonariuszy, że ci głosowali by inaczej gdyby inaczej zrealizowano (bardziej ściśle) zasadę tajności głosowania w tej sprawie. Nie zostało wykazane, że akcjonariusze byli skrepowani i mieli obawy aby zagłosować zgodnie z własną wolą. Co ciekawe nie podnosiła takich okoliczności sama powódka.

Słusznie pozwany powołuje przykładowo treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie (z 14 lutego 2013 roku Legalis nr 1213744) zgodnie z którym – „wszelkie nieprawidłowości w zwołaniu zgromadzenia wspólników podobnie jak i inne uchybienia w podejmowaniu uchwały mające charakter wyłącznie formalny, mogą stanowić skuteczną podstawę żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wtedy, gdy wpłynęły na jej treść (...) w okolicznościach rozpoznawanej sprawy trudno dostrzec ów wpływ w sytuacji gdy ponad połowa udziałów w spółce znajdowała się w rękach jednej osoby, głosującej za podjęciem uchwały prezesa zarządu pozwanej spółki”

W tej sprawie akcjonariuszem większościowym jest firma (...) będąca w posiadaniu ponad 50% ogółu głosów z akcji na WZA spółki (...) S.A. Toteż nawet w sytuacji przeprowadzenia głosowania nad zaskarżoną uchwałą w sposób maksymalnie tajny (np. (...) głos jedna karta), wynik głosowania, jak również sama treść uchwały byłaby taka sama, ponieważ firma (...) głosował za wyborem A. K. (2). W miejscu należy dodatkowo przywołać orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym uchybienie natury proceduralnej daje podstawy do kwestionowania ważności uchwał, jeżeli miało wpływ na treść i wynik głosowania (wyrok z 26 marca 2009r, ICSK 253/09, z 8 grudnia 1998 r. ICKN 243/98). Sąd Najwyższy podkreślił, że dla oceny czy dane uchybienie formalne miało lub mogło mieć wpływ na treść zaskarżonej uchwały należy również brać pod uwagę stopień udziału w kapitale zakładowym, a tym samym liczbę głosów jakimi dysponuje skarżący (w porównaniu do innych uczestników zgromadzenia) (por. wyrok SN 7 grudnia 2012r, IICSK 77/12).

Reasumując – Sąd nie znalazł uchybień w realizacji zasady tajności głosowania przy wyborze przewodniczącego zgromadzenia lecz co najistotniejsze nie zostały przedstawione dowody, że głosowanie byłoby inne gdyby procedura ta była inaczej przeprowadzona. Nie zostało to również w żaden sposób uprawdopodobnione. Taki dowód był w niniejszej sprawie niezbędny, bowiem z faktu zaistnienia określonego uchybienia nie wynika, że bez tego uchybienia treść zakwestionowanych uchwał byłaby inna. Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy daje natomiast podstawę do odmiennego twierdzenia: mianowicie takiego, że treść podjętej uchwał byłaby taka sama nawet w przypadku maksymalnego zagwarantowania tajności głosowania poprzez wydrukowanie kart z pojedynczymi głosami. Nie ma bowiem żadnego racjonalnego powodu by uznać, że akcjonariusze głosujący za wyborem A. K. (2), głosowaliby inaczej, gdyby głosowali z kart z pojedynczymi głosami. Jasnym dla Sądu jest, że powódka chce wzruszenia uchwały z uwagi na osobę A. K. (2), a nie z powodu rzekomego braku zachowania zasady tajności głosowania.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr 1 podjętej na walnym zgromadzeniu w dniu 12 lutego 2015 roku uznając, że brak podstaw do jego uwzględnienia.

Sąd oddalił wnioski o połączenie ze sprawą XX GC 323/15 (obecnie XX GC 173/17) albowiem nie było konieczności rozpoznania tych spraw łącznie. Sprawa o sygnaturze XX GC 173/17 dotyczyła co prawda tego samego zgromadzenia, choć kontynuowanego po zarządzanej przerwie, jednakże nie miała wpływu na stwierdzenie nieważności uchwały z 12 lutego 2015 roku, będącej przedmiotem tego postępowania. Sprawa XX GC 173/17 została wszczęta również przez powódkę i dotyczyła stwierdzenia nieważności bądź żądania uchylenia kolejnych uchwał zgromadzenia akcjonariuszy (...) S.A. ale zarzuty nie dotyczyły braku tajności głosowania. Zaznaczyć trzeba, że sprawa XX GC 173/17 zakończyła się wyrokiem oddalającym powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zobowiązując powódkę, jako przegrywającą spór, do ich uiszczenia pozwanemu w całości. Na koszty pozwanego w niniejszej sprawie składały się: koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 1097 złotych (§ 8 pkt. 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015, poz. 1349).

Należy jednocześnie zaznaczyć, że sprawa niniejsza została rozpoznana bez udziału zarządcy pozwanego, mimo, że pozwany znajduje się w restrukturyzacji i został ustanowiony zarządca jego masy sanacyjnej pozwanego. Żądanie stwierdzenia nieważności uchwał nie dotyczy bowiem masy sanacyjnej, ale uprawnień o charakterze korporacyjnym. Z tego względu Sąd postanowieniem z dnia 22 maja 2017 roku zwolnił zarządcę (...) S.A. od udziału uznając, że pozwany w tej sprawie może działać poprzez zarząd.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w wyroku.

SSO Iwona Grzegorzewska

(...)